



Sygn. akt II UK 88/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Barbara Wagner

w sprawie z wniosku T. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 września 2004 r.,
kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 4 grudnia 2003 r., sygn. akt III AUa .../02,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania pozostawiając
temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

U z a s a d n i e n i e

Ubezpieczona T. W. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych II Oddział w W. z dnia 10 września 2001 r. odmawiającej prawa do

renty ze względu na stwierdzenie, że nie jest niezdolna do pracy. W odwołaniu wnioskodawczynie powoływała się na to, że na skutek urazu doznanego w 1995 r. choruje na padaczkę pourazową, a nadto od kilku lat stan jej zdrowia ulega pogorszeniu. W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie powołując się na orzeczenie lekarza orzecznika z dnia 4 września 2001 r., uznające wnioskodawczynię za zdolną do pracy.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2002 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. oddalił odwołanie. Sąd ten przeprowadził dowód z opinii biegłych ortopedy-reumatologa oraz neurologa, którzy uznali wnioskodawczynię za zdolną do pracy. Wobec zastrzeżeń wnioskodawczynie do opinii biegłego neurologa Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii innego biegłego – (neurologa-neurochirurga), który również potwierdził zdolność do pracy wnioskodawczynie. Sąd Okręgowy uznał opinie biegłych za przekonujące i wydane zgodnie z art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.).

W apelacji złożonej od powyższego wyroku ubezpieczona podniosła, iż biegli bezzasadnie nie zauważyli u niej nieuleczalnej choroby, która powoduje utraty przytomności i bóle głowy. Według ubezpieczonej stan jej organizmu czyni ją niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2003 r. oddalił apelację ubezpieczonej. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy, a w szczególności ocenę opinii powołanych w sprawie biegłych.

Kasację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik ubezpieczonej, w jej imieniu wniósł o uchylenie w całości tego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 lipca 2002 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.. Kasacja oparta została na podstawie procesowej (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.); zawiera zarzuty naruszenia:

- art. 224 § 1 k.p.c., przez zamknięcie rozprawy mimo tego, że sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona;

- art. 233 § 1 w związku z art. 285 § 3 i art. 286 k.p.c. przez uznanie opinii biegłych za jednoznaczne i wyczerpujące, pomimo tego, że opinie te zawierają wiele sprzeczności, a jedna z nich dotyczy osoby badanej o nazwisku K.;
- art. 5 w związku z art. 232 zd. 2 k.p.c. na skutek nieudzielenia ubezpieczonej, występującej w sprawie bez pełnomocnika, wskazówek co do celowości zgłoszenia wniosków dowodowych zmierzających do zakwestionowania opinii biegłych lekarzy oraz nieprzeprowadzenia z urzędu dowodów umożliwiających jednoznaczną ocenę zdolności ubezpieczonej do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygając sprawę ustalenie, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy opiera się na opiniach biegłych lekarzy. Dowody te zostały przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji. Każdy z 3 biegłych (specjalistów w zakresie neurologii, neurologii-neurochirurgii oraz ortopedii-reumatologii) w konkluzji przedstawionych na piśmie opinii stwierdził, że ubezpieczona zachowuje zdolność do pracy. Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że opinie biegłych nie budzą zastrzeżeń.

Dotyczące tego dowodu, jako podstawy rozstrzygnięcia zarzuty kasacji ubezpieczonej są częściowo uzasadnione.

Konkluzje opinii biegłych chociaż rzeczywiście są zgodne i jednoznaczne, mogą budzić wątpliwości i dlatego nie stwarzają dostatecznej podstawy do ustalenia, że ubezpieczona pomimo swych schorzeń i niesprawności zachowuje zdolność do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku, zgodnej ze swymi kwalifikacjami. Zakładając nawet, że opiniowana przez biegłych zdolność ubezpieczonej do pracy uwzględnia pracę, którą ona wykonuje, problem powstaje w następstwie analizy pisemnych opinii biegłych z zakresu neurologii – tej ich części, która stanowi relację o schorzeniach ubezpieczonej. W tym zakresie biegły relacjonuje (por. opinię z 7 maja 2002 r.) między innymi o tym, że T. W. w 1995 r. doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, że dokonane wówczas badanie EEG wykazało zapis nieprawidłowy o zmianach napadowych nad lewą półkulą mózgu, że EEG wykonane w 2001 r. wykazuje zapis nieprawidłowy, że ogniskowe zmiany patologiczne w lewej okolicy skroniowej przechodzą na półkulę prawą i uogólniają się w sposób napadowy na całość zapisu oraz, że: „w porównaniu z

opisem badania z 1995 r. pogorszenie”. Ponadto w opinii tej zamieszczone są informacje o leczeniu ubezpieczonej z powodu bólów i zawrotów głowy i o napadach utraty przytomności. Na tym tle mogą nasuwać się wątpliwości co do wniosków tej opinii zwłaszcza, że wiążą się one ze stwierdzeniem, iż: „trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy badana ma w ogóle napady. Nie było obserwacji szpitalnej. Karta leczenia ambulatoryjnego wykazuje raczej podawanie leków profilaktycznie”. A zatem po opisie schorzeń i stanów ubezpieczonej, według niej bardzo utrudniających wykonywanie pracy i po wyrażeniu niepewności biegłego w tym zakresie następuje jednoznaczne stwierdzenie że „badana jest zdolna do pracy”. Powstaje pytanie jakie są przesłanki tego stwierdzenia – czy nie zostały pominięte fakty, które „trudno jednoznacznie stwierdzić”. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a także z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że Sądy oparły się na konkluzji końcowej opinii biegłych bez próby wyjaśnienia wątpliwości, które pisemne opinie biegłych z zakresu neurologii wywołują. W szczególności nie wiadomo nawet tego, czy stwierdzenie lekarzy neurologów o zdolności ubezpieczonej do pracy obejmuje np. te zaburzenia przytomności, napady utraty przytomności i drgawki uogólnione, które podawała wnioskodawczyni, czy raczej wynika z zakwestionowania tych faktów wobec braku obserwacji szpitalnej i trudności jednoznacznego potwierdzenia.

Wobec tego, że jak to wynika z wyżej przedstawionej analizy pisemnej opinii biegłego z zakresu neurologii, opinia ta nie pozwalała na wyrobienie sobie poglądu co do zespołu jej przesłanek faktycznych i wobec zakwestionowania tej opinii przez ubezpieczoną, potrzebne było uzyskanie w tym zakresie niezbędnych konkretyzacji i wyjaśnień przez zastosowanie art. 286 k.p.c., czego sądy nie uczyniły. Skoro podstawę rozstrzygnięcia sprawy stanowią w istocie rzeczy tylko konkluzje opinii biegłych odnoszące się do zdolności ubezpieczonej do pracy, to niewyjaśnienie przesłankowych podstaw tych konkluzji z naruszeniem art. 286 k.p.c., miało w konsekwencji wpływ na niewłaściwe zastosowanie art. 233 § 1 k.p.c. Zauważyć należy, że jeśliby opinia biegłych miała charakter warunkowy, to znaczy oparta byłaby na założeniu, że nie zachodzą te procesy chorobowe podawane przez wnioskodawczynię, które nie zostały jednoznacznie potwierdzone, to zasadniczym problemem sprawy stawałoby się wyjaśnienie jej podstawy faktycznej.

Mniej przekonujący jest zarzut kasacji, jakoby opinia biegłych z dnia 20 lutego 2002 r. nie dotyczyła ubezpieczonej T. W., gdyż mowa w niej jest o sprawie T. K. Opinia ta została złożona do akt sprawy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i ani w tym toku, ani w postępowaniu apelacyjnym nie była kwestionowana pod takim kątem. Należy przyjąć, że kasacja w tym zakresie zarzuca niezauważenie przez sądy nieścisłości (pomyłki) w tekście opinii, co nie miało jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 393¹³ § 1 k.p.c.